

O uśmiech Partyka czyli turniej inny niż pozostałe

Naturalnie podstawowa różnica pomiędzy tym turniejem, a innymi, odbywającymi się w Krakowie i okolicach, zasadzała się na szczytnym celu, który od wielu lat przyświeca skawińskim organizatorom tego przedsięwzięcia. Ja jednak nie o tej inności chciałem wspomnieć – ta jest zbyt oczywista. Ja, i nie tylko ja, zauważyłem jeszcze jedną różnicę. Kto wie, czy nie jest ona konsekwencją tego, że turniej był charytatywny, kto wie... Turniej odbywał się w bezpośredniej bliskości Krakowa. Mimo to zjawilo się sporo osób z dalszych zakątków naszego województwa i województw ościennych, a brakło kilku stałych bywalców turniejów z Rotundy i Art Royal. Ich nieobecność natychmiast dało się odczuć. Panowała jakaś taka dziwnie pogodna atmosfera, bez wzajemnych oskarżeń o oszustwa, wyzwisk, wrzasków na partnera, bezpodstawnych wezwań sędziego itd. Generalnie tego wszystkiego, do czego zdążyliśmy się przyzwyczaić w Krakowie i z czym, od pewnego czasu, próbuje walczyć Komisja Dyscyplinarna. Niniejszym chciałem podziękować tym wszystkim osobom za ich nieobecność. Naprawdę zostało to zauważone i docenione. Tak trzymać!

Wracając do turnieju, przeciwnicy nie byli do nas przychylnie nastawieni. Naprawdę wygrać nie szło, choć oczywiście wynik mógł być sporo lepszy. Oto kilka prostych strat licytacyjnych.

ROZDANIE 9

N	♠ KQ108 ♥ Q109 ♦ QJ9 ♣ 1065		
EW	♠ 76 ♥ 62 ♦ K104 ♣ KQJ743		
	♠ AJ953 ♥ AJ73 ♦ 62 ♣ A2		
	♠ 42 ♥ K854 ♦ A8753 ♣ 98		

Liczba lew do wzięcia:

	NT	♠	♥	♦	♣		NT	♠	♥	♦	♣
N	4	6	7	8	4	E	8	7	6	5	9
S	4	6	7	8	4	W	8	7	6	5	9

Minimax 3♦xS -100

N	E	S	W
pas	pas	pas	1P
pas	1BA?	pas	2C
pas	2P...		

Jak widać najlepszym kontraktem na linii WE jest 3T. Na pierwszy rzut oka wygląda, że zagranie kara do króla jest racjonalne, jednak tak naprawdę (pomijając już kwestię, że N może włożyć figurę) zagranie do 10 zwiększa nasze szanse na wygranę kontraktu, a widać, że 110 na pewno będzie się bronić. Niestety po otwarciu 1P nie padło 2T drury, które w naszym systemie, prócz standardowego znaczenia, zawiera również rękę na treflach. Oczywiście kontrakt 2P też nie jest bez szans. Szczególnie jeśli S po wzięciu asa karo nie zagra w atu. Tak też zdarzyło się na naszym stole i już dało się wygrać na wpuście, biorąc ósmą lewę na waleta pik. Niestety zagrałem na podział atutów i leżałem bez jednej.

ROZDANIE 7

<p>S obie</p> <p>♠ A952 ♥ 4 ♦ A10932 ♣ AJ9</p>	<p>♠ 7 ♥ AJ87 ♦ Q8754 ♣ K73</p> <p>♠ J108643 ♥ 3 ♦ KJ6 ♣ Q105</p>	<p>♠ KQ ♥ KQ109652 ♦ 8642</p>
--	---	---------------------------------------

N	E	S	W
pas	4C?	2P	pas*
X	pas...	pas	5C

Po blokującym 2P przeciwników partner wpadł w leciutki namysł. Oczywiście wszyscy, którzy znają Bodka, wiedzą, że nie potrzebuje on wiele, by przedłużyć czas trwania licytacji. Jednak grając w jednej drużynie, chcąc, nie chcąc, zwykle potrafię już rozróżnić, kiedy Bodek myśli, bo ma nad czym, a kiedy zastanawia się nad rozstrzygnięciem konklawe. Zatem teraz licytację miałem prostą – 3C w ręce + namysł Bodka – na końcówkę jak ułał. Niestety Bodek nie zdyskontował, że jego namysł został już raz zdyskontowany i zalicytował drugi raz tę samą kartę ☺.

ROZDANIE 15

<p>S NS</p> <p>♠ 7 ♥ AKQ10 ♦ 109654 ♣ 964</p>	<p>♠ A9 ♥ 82 ♦ AQJ73 ♣ AK107</p> <p>♠ KJ64 ♥ 975 ♦ K8 ♣ QJ32</p>	<p>♠ Q108532 ♥ J643 ♦ 2 ♣ 85</p>
---	--	--

Liczba lew do wzięcia:

N	E	S	W
		pas	pas
1K	2P	2BA	pas
3BA	pas	pas	X
pas...			

Tym razem złamałem świętą zasadę, niekarania partnera za licytację. Po niekierowym wiście gładkie 11 lew i zgrabne 1150 dla przeciwników ☹.

Wczoraj Bodek przesłał maila i analizą naszych błędów. Kończył się on słowami - *Tak wiec 5 słabych rozdań na 40 - chyba nie najgorzej.* Sami więc widzicie, jak bywa na innych turniejach!